

Sygn. akt VIII *Pa* 156/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 grudnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Teresa Kalinka
Sędziowie:	SSO Jolanta Łanowy SSR del. Renata Stańczak (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 17 grudnia 2015r. w Gliwicach

sprawy z powództwa E. D.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o odszkodowanie i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 11 maja 2015 r. **sygn. akt** IV P 272/13

uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Tarnowskich Górach, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Renata Stańczak (spr.) (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSO Jolanta Łanowy

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt: VIIPa 156/15

UZASADNIENIE

Powód E. D. wniósł w dniu 2.04.2013r. pozew przeciwko pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G.. W pozwie tym powód domagał się zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kwoty 25 000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia za rozstrój zdrowia jakiego doznał powód, a za jaki odpowiada pozwana na zasadzie winy. Powód domagał się także zasądzenia na jego rzecz od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że pracował u pozwanej w okresie od 5.03.2007r. do 16.09.2012r. jako górnik pod ziemią w pełnym wymiarze czasu pracy. Powód stwierdził, że stosunek pracy ustał na skutek rozwiązania umowy bez zachowania okresu wypowiedzenia z uwagi na upływ okresu świadczeń chorobowych. Powód twierdzi, że w pracy musiał przenosić na ramieniu we dwójkę ciężkie, metalowe elementy o wadze 120-150 kg na odległość ok. 200 m. Powód zaczął odczuwać bóle kręgosłupa i stawu biodrowego. Zdaniem powoda, jego kłopoty ze zdrowiem wynikają z niewydłużenia trasy kolejki do przewozu materiałów, co jest wynikiem zaniedbań dozoru na kopalni i naruszeniem zasad BHP. W dniu 19.03.2012r. powód doznał ogromnego bólu w lewej nodze, nie umiał chodzić i otrzymał zwolnienie lekarskie. W dniu 10.04.2012r. przebył operację kręgosłupa, jednak jego dolegliwości nie ustawały. Okazało się, że oba stawy biodrowe powoda wymagają wymiany. Powód posiada także orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności. Powód wskazał też, że pomimo ubezpieczenia pracowniczego jakiemu podlegał, nie należy mu się od ubezpieczyciela żadne świadczenie. Powód wskazał, że obecnie jego sytuacja życiowa zmieniła się diametralnie, przebywa on obecnie na rencie, pogorszyła się jego sytuacja ekonomiczna, powód poniósł też znaczne straty moralne.

Pozwana (...) sp. z o.o. z siedzibą w G. w swojej odpowiedzi na pozew z dnia 9.08.2013r. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwana potwierdziła, że powód pracował u niej w okresie od 5.03.2007r. do 16.09.2012r. w charakterze górnika pod ziemią, a stosunek pracy rozwiązał się na podstawie art. 53 kodeksu pracy. Zdaniem pozwanej żądanie powoda jest bezzasadne i nieoparte żadnymi dowodami oraz że powód w żaden sposób nie wykazał przesłanek warunkujących jej odpowiedzialność. Pozwana zaprzeczyła też temu, by powód był zmuszany przenosić ciężkie przedmioty niezgodnie z obowiązującymi normami. Ponadto pozwana stwierdziła, że rozstrój zdrowia powoda pozostaje bez związku przyczynowego z pracą u pozwanej oraz że powód był zatrudniony w górnictwie od 1981r. w charakterze górnika pod ziemią, a zatem jego praca u pozwanej obejmuje jedynie wycinek 5 lat jego pracy zawodowej.

Wyrokiem z dnia 11 maja 2015 roku Sąd Rejonowy w T. G. w punkcie pierwszym zasądził od pozwanego (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz powoda E. D. kwotę 2.286 zł tytułem odszkodowania; w punkcie drugim zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.371,60 zł tytułem zadośćuczynienia; w punkcie trzecim ustalił opłatę od pozwu na kwotę 2.000 zł; w punkcie czwartym nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Rejonowy w T. G. od pozwanego kwotę 539,80 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa; w punkcie piątym odstąpił od obciążenia powoda kosztami procesu i w punkcie szóstym nadał wyrokowi w pkt 1 i 2 rygor natychmiastowej wykonalności.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy podał, iż ustalił i zważył co następuje:

Powód E. D. był zatrudniony u pozwanej (...) Sp. z o.o. z siedzibą w G. w okresie od 5 marca 2007r. do 16 września 2012r., stale w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku górnika pod ziemią w KWK (...), B. Centrum, ostatnio ze średnim wynagrodzeniem w wysokości 4 083,96 zł miesięcznie.

Stosunek pracy z powodem ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z powodu długiej niezdolności powoda do pracy (upływu obowiązującego okresu świadczeń chorobowych).

Powód był zatrudniony w szeroko rozumianej branży górniczej od 1984r. do czerwca 1995r. kiedy to wyjechał do pracy za granicą (ogrodnictwo), gdzie spędził 10 lat. Następnie powód wrócił do Polski i od 18 lipca 2005r. znowu pracował w górnictwie na dole, przy drążeniu chodników.

Od 2011r. powód zaczął uskarżać się na bóle kręgosłupa lędźwiowego i bóle nóg. Powód kilkakrotnie przebywał na zwolnieniach lekarskich, lecz nie zgłaszał swoich dolegliwości pracodawcy. Sąd Rejonowy ustalił też, że w listopadzie 2011r. powód rozpoczął konsultacje medyczne z neurologiem, chirurgiem ortopedą. 11 kwietnia 2012r. powód przeszedł operację, po której przechodził rehabilitację i leczenie sanatoryjne. Powód został zwolniony po wyczerpaniu 181 dni usprawiedliwionej nieobecności w pracy.

Powód nadal uskarża się na bóle pleców i nóg, musi ciągle zażywać leki przeciwbólowe. U powoda orzeczono także częściową niezdolność do pracy oraz umiarkowany stopień niepełnosprawności.

Powód w okresie, gdy pracował u pozwanej zajmował się obsługą przenośników taśmowych, gdzie jego praca polegała na kontroli przenośnika, pilnowaniu przesypów i przebieraniu kamieni. Zdarzało się jednak i tak, zwłaszcza gdy występowały braki w obsadzie, że powód pracował w brygadzie transportowej, która zajmowała się transportem ręcznym materiałów do obudowy pod przodek. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie sposób ustalić przez jaki okres pracy u pozwanej powód zajmował się pracami transportowymi, faktem jednak jest, że nie były to sytuacje sporadyczne. Niektóre elementy obudów, mogły ważyć ponad 100 kg, a ich kształt uniemożliwiał przenoszenie ich w większej liczbie pracowników niż dwóch. Lżejsze elementy górnicy nosili pojedynczo, a cięższe dwójkami, gdy ciężar przekraczał dopuszczalne normy, dozór przymykał na to oko. Sąd Rejonowy ustalił ponadto, że powód jak i inni pracownicy zatrudnieni przy transporcie przenosili poszczególne elementy na polecenie sztygara. Na kopalni istniała kolejka, którą można było przetransportować poszczególne elementy na odległość kilkudziesięciu metrów od przodka, lecz następnie trzeba je było donosić ręcznie. Sąd Rejonowy ustalił, że czasem zdarzało się u pozwanej, że tory kolejki nie były doprowadzane na odległość 50 m, lecz o wiele dalej (nawet 200m) od miejsca rozładunku, a wynikało to z postępu prac na przodku. Sąd Rejonowy ustalił też, że noszenie ciężkich elementów w więcej niż dwie osoby spotykało się z dezaprobatą, czy wręcz wyśmiewaniem ze strony dozoru.

Powód pracując u pozwanej miał nadwagę, nawet przy uwzględnieniu faktu, że ważył mniej niż obecnie, gdyż waga 105 kg jaką miał powód według jego własnych zeznań, kiedy jeszcze pracował u pozwanej, przy wzroście 177 cm w takich kategoriach musi być traktowana. Ponadto, Sądu Rejonowego ustalił, że łączny stały uszczerbek na zdrowiu powoda wynosi 60%, z czego 20% jest następstwem pracy zawodowej wykonywanej przez powoda. Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie dało się też skojarzyć okresów pracy powoda u poszczególnych pracodawców ze spowodowaniem u niego poszczególnych uszczerbków na zdrowiu. Sąd Rejonowy ustalił też, że powstały u powoda uszczerbek na zdrowiu narządu ruchu w 70% jest następstwem schorzeń samoistnych i predyspozycji genetycznych powoda, a pozostałe 30% jest wynikiem ciężkiej pracy fizycznej i sposobu jej wykonywania, przy uwzględnieniu równego wpływu na powstanie uszczerbku poprzez wykonywanie wszelkich prac przez powoda w jego karierze zawodowej.

Sąd Rejonowy stwierdził, iż powyższy stan faktyczny ustalił na podstawie przeprowadzonych dowodów z dokumentów, zeznań świadków oraz opinii biegłych lekarzy z zakresu ortopedii i neurologii. Autentyczność dokumentów nie była przez strony kwestionowana, Sąd Rejonowy nie znalazł powodów by odmówić im przymiotu wiarygodności. Opinia sądowo-lekarska również nie budziła wątpliwości Sądu Rejonowego, bo była jego zdaniem rzeczowa, konkretna i w sposób nie budzący wątpliwości dała odpowiedź na zadane pytania o wielkość uszczerbku doznanego przez powoda i jego podłoże. Sąd Rejonowy stwierdził, że z obiektywnych względów biegli nie byli w stanie ustalić stopnia przyczynienia się do uszczerbku na zdrowiu u powoda w odniesieniu do każdej z wykonywanych przez powoda na przestrzeni lat prac. Odnosząc się do zeznań przesłuchanych świadków, Sąd Rejonowy dał wiarę w całości zeznaniom J. M., P. W., M. K.. Ich zeznania były spójne, konkretne, wzajemnie ze sobą korespondowały i pozwoliły Sądowi Rejonowemu na ustalenie, że warunki pracy u pozwanej były jednym z czynników, który miał wpływ na jego obecny stan zdrowia. Odnosnie zeznań pozostałych świadków, tj. M. M., S. P., G. S. Sąd I instancji również dał im wiarę, za wyjątkiem ich twierdzeń, że do obowiązków powoda nie należało noszenie ciężkich przedmiotów, że górnicy mogli przenosić cięższe przedmioty w więcej osób na raz oraz że szyny kolejki kończyły się góra 20m od przodka. Zeznania te były, zdaniem Sądu Rejonowego odosobnione, sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym. Świadek S. zeznał zresztą, że wiedzę o warunkach panujących na dole czerpał głównie z pośrednich źródeł, tj. rozmów telefonicznych, bo rzadko zjeżdżał na dół do kopalni.

Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Sąd I instancji stwierdził, że w pkt 1 wyroku podstawę prawną dochodzonego roszczenia stanowił art. 415 w zw. z art. 444 kodeksu cywilnego, w zw. z art. 300 kodeksu pracy. Wynika z nich, że ten kto z winy swojej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia i w razie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia naprawienie szkody

obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Z opinii biegłego wynikało, że uszczerbek na zdrowiu jakiego doznał powód wynosił 60%. Zgodnie bowiem z obwieszczeniem Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 28 lutego 2012r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, gdzie wysokość należnej kwoty odszkodowania za 1% uszczerbku na zdrowiu wynosi w chwili orzekania 757 zł, a zatem w rzeczywistości szkoda powoda wynosiła przynajmniej 45 420 zł ($757 \times 60 = 45\,420$ zł). Sąd Rejonowy stwierdził, że nie może jednak orzekać ponad żądanie powoda, dlatego przyjął wysokość szkody podaną przez powoda, tj. 25 000 zł. Uwzględniając fakt, iż z opinii biegłego wynikało, że warunki pracy przyczyniły się do powstania szkody u powoda w 30%, to należne powodowi odszkodowanie musiało ulec stosownemu obniżeniu do kwoty 7 500 zł ($25\,000 : 30\% = 7\,500$ zł), którą to następnie kwotę Sąd Rejonowy rozdzielił proporcjonalnie na okresy pracy w poszczególnych zakładach pracy w jakich świadczył pracę powód. Jako że praca świadczona przez powoda stanowiła 30,48% jego stażu pracy, Sąd Rejonowy przyjął, że w takim właśnie procencie pozwana odpowiada za szkodę u powoda, a zatem należne powodowi odszkodowanie wynosi 2 286 zł ($7\,500 \times 30,48\% = 2\,286$ zł). W pozostałym zakresie powództwo o odszkodowanie należało oddalić.

W pkt 2 wyroku, Sąd Rejonowy przyjął analogiczną metodologię wyliczeń. Powód domagał się 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Jako że warunki pracy przyczyniły się do powstania cierpień powoda w 30%, to należne powodowi zadośćuczynienie wynosiłoby 4 500 zł ($15\,000 \times 30\% = 4\,500$ zł), a przy rozdzieleniu stosunkowo powyższej kwoty na okres pracy powoda u pozwanej, należne mu zadośćuczynienie Sąd Rejonowy ustalił na kwotę 1 371,60zł ($4\,500 \text{ zł} : 30,48\% = 1\,371,60\text{zł}$). W pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie należało oddalić. Zwrócić jednak należy uwagę, że przez przeoczenie w sentencji wyroku nie zamieszczono rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa w pozostałym zakresie. Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ma możliwości uzupełnienia w tym zakresie wyroku z urzędu.

W pkt 3 wyroku Sąd Rejonowy ustalił opłatę od pozwu w wysokości 2 000 zł, zgodnie z treścią art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (5% od wartości przedmiotu sporu).

W pkt 4 wyroku Sąd Rejonowy na podstawie art. 98 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu obciążył pozwanego jako stronę przegrywającą kosztami postępowania od uwzględnionej części powództwa, na które złożyły się opłata od pozwu od której uiszczenia powód był zwolniony (2000 zł) oraz koszty opinii biegłych (2151,89zł + 1 751,40 zł). Jako że pozwany uległ w 9,144%, należna kwota to 539,80zł.

W pkt 5 wyroku, Sąd Rejonowy postanowił odstąpić od obciążania powoda kosztami procesu, z uwagi na jego obecną sytuację majątkową a także niskie potencjalne możliwości zarobkowe w przyszłości.

W pkt 6 wyroku, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 477² § 1 Kodeksu postępowania cywilnego, który stanowi, że „zasądzając należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, sąd z urzędu nada wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika”.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2015 roku Sąd Rejonowy w T. G. uzupełnił wyrok Sądu Rejonowego w T. G. z dnia 11 maja 2015 roku w sprawie o sygn.IVP 272/13 w ten sposób, że oddalił powództwo E. D. w pozostałym zakresie.

Apelację od wyroku wniósł powód zaskarżając go odnośnie pkt 1 i 2 zarzucając mu:

1.naruszenie przepisu postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, a to art.233 k.p.c.(swobodna ocena dowodów) poprzez proporcjonalne rozdzielenie kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia na okresy pracy w poszczególnych zakładach pracy w jakich świadczył pracę powód na skutek oparcia się na opinii biegłych w sytuacji, gdy Sąd rozdzielając tą kwotę pomiędzy poszczególnych pracodawców oparł się jedynie na opinii biegłych, pomijając w tym przypadku dowód w postaci znajdujących się w aktach akt osobowych powoda przedłożonych przez pozwanego, których częścią były orzeczenia lekarskie wydane w związku z przeprowadzonymi badaniami okresowymi i kontrolnymi, a także dowód w postaci przesłuchania powoda, a z których to dowodów wynikało, że powód przyjmując się do pracy u pozwanego nie miał schorzeń powstałych w związku z wykonywaniem pracy u pozwanego;

2. naruszenie przepisu postępowania mającego wpływ na wynik sprawy, a to art. 328§2 k.p.c. poprzez nieodniesienie się (nie wskazanie przyczyn dla czego tym dowodom Sąd odmówił wiarygodności i mocy dowodowej) przez Sąd w ogóle do przeprowadzonych badań okresowych i kontrolnych u pozwanego będących częścią akt osobowych powoda przedłożonych w trakcie sprawy przez pozwanego, jak i co do przesłuchania powoda na rozprawie, podczas gdy Sąd jest zobowiązany na podstawie powyższego przepisu do odniesienia się do powyższych dowodów, a przynajmniej stwierdzenia czemu odmówił tym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej.

Po stwierdzeniu powyższego skarżący wniósł o:

1. zmianę pkt 1 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.500 zł tytułem odszkodowania,

2. zmianę pkt 2 zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 4.500 zł tytułem zadośćuczynienia;

3. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych, jak i również odpowiednich kosztów postępowania (w tym kosztów zastępstwa procesowego) przed Sądem I instancji.

W uzasadnieniu skarżący stwierdził, że przyjęcie przez Sąd tylko na podstawie opinii biegłych, że nie ma możliwości ustalenia stopnia przyczynienia się do uszczerbku na zdrowiu u powoda w odniesieniu do każdej z wykonywanych przez powoda na przestrzeni lat prac, jest sprzeczne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz urąga zasadom logiki i doświadczenia życiowego. W aktach sprawy znajdowały się bowiem akta osobowe powoda, które obejmują orzeczenia lekarskie wydane w związku z przeprowadzonymi badaniami okresowymi i kontrolnymi. W oparciu o te dokumenty powód podniósł, że przyjmował się do pracy u pozwanego jako osoba zdrowa. Przed 2011 rokiem nie odczuwał żadnych dolegliwości bólowych. U poprzednich pracodawców przepisy BHP nie były naruszane. A zatem, zdaniem powoda, to praca u pozwanego przyczyniła się w największym stopniu, a wielce prawdopodobne, że jako jedyna przyczyniła się do powstania dolegliwości u powoda. Powód podniósł nadto, że Sąd nie jest związany opinią biegłego. Sąd może i powinien korzystać z pomocy biegłego w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych, lecz biegły nie może wyręczać Sądu w dokonywaniu ustaleń, a zwłaszcza dokonywać ocen prawnych do czego nie jest powołany ani uprawniony.

Nadto skarżący podniósł, że z powyższym zarzutem naruszenia art. 233 k.p.c. koresponduje zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., gdyż Sąd nie napisał w uzasadnieniu dla czego odmówił bądź nie wiarygodności i mocy dowodowej orzeczeniom lekarskim znajdującym się w aktach osobowych powoda oraz przesłuchaniu powoda, dając wiarę jedynie opinii biegłych co do proporcjonalnego rozdzielenia odpowiedzialności za szkodę pomiędzy wszystkich pracodawców w sytuacji, gdy powód przyjmował się do pracy u pozwanego jako zdrowy człowiek.

Pismem z dnia 25 czerwca 2015 roku powód sprostował- uzupełnił apelację w ten sposób, że zaskarżył wyrok Sądu I instancji w części punktu oddalającego powództwo w pozostałym zakresie, a nie pkt 1 i 2 wyroku, jak podnosił wcześniej.

W odpowiedzi na apelację strona pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wywołanego wniesieniem apelacji, w tym kosztów zastępstwa procesowego radcy prawnego wedle norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany stwierdził, że Sąd I instancji słusznie dokonał proporcjonalnego rozdzielenia kwoty odszkodowania i zadośćuczynienia na okresy pracy w poszczególnych zakładach pracy, w jakich świadczył pracę powód. Niesłusznym byłoby przyjęcie, że badania kontrolne i okresowe wykonywane u powoda przed podjęciem pracy u pozwanego dowodzą, iż wyłączną odpowiedzialnością za powstanie u powoda szkody można obarczyć

pozwanego. Oczywistym jest bowiem, że rozpoznane u powoda schorzenia nie powstały wyłącznie na skutek jego pracy u pozwanego, a jak wynika z opinii biegłego, na ich powstanie miał wpływ zarówno charakter wykonywanej przez powoda pracy, jak i czas jej wykonywania. Powód zaś w branży górniczej pracował w sumie przez prawie 20 lat, z czego u pozwanego pracował jedynie przez lat 5. Nie sposób zatem przyjąć, że poprzedni okres pracy powoda, jako górnika pod ziemią pozostał całkowicie bez wpływu na jego stan zdrowia, a wszelkie dolegliwości zostały spowodowane pracą u pozwanego. Takie rozumowanie pozostaje w oczywistej sprzeczności z zasadami doświadczenia życiowego. Nie można bowiem wykluczyć, że gdyby powód przed podjęciem pracy u pozwanego, w ogóle nie pracował w branży górniczej, jego dolegliwości byłyby znacznie mniejsze. Zwłaszcza wobec faktu, że znaczny wpływ na ich powstanie miały zmiany samoistne, niezależne od wykonywanej przez powoda pracy, tj.m.in.znaczna nadwaga, wąski kanał kręgowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda zasługuje na uwzględnienie.

Zgromadzony dotychczas w sprawie materiał dowodowy i przeprowadzona w oparciu o niego ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji nie dawała podstaw na tym etapie postępowania do wydania wyroku o zaskarżonej treści.

Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd II instancji dokonał analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego i doszedł do przekonania, że nie jest on wystarczający do rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wyrok Sądu Rejonowego jest prawomocny tylko w zakresie zasądzonych kwot odszkodowania i zadośćuczynienia, bowiem nie został zaskarżony przez stroną pozwaną, natomiast ponownego szczegółowego ustalenia wymagają wszystkie pozostałe okoliczności sprawy, w tym również wyjaśnienie zasad odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę, która wystąpiła po stronie powoda.

Uchylenie wyroku nastąpiło w części oddalającej powództwo. Uchylenie wyroku nie dotyczy żądania renty wyrównawczej zgłoszonego przez powoda. Owszem powód w pozwie sprecyzował, że w ramach odszkodowania dochodzi renty z tytułu utraconych dochodów, zmniejszenia widoków powodzenia na przyszłość i zwiększenia potrzeb, jednak w tym zakresie Sąd Rejonowy nie zawarł rozstrzygnięcia w wyroku.

Sąd Okręgowy nie zgadza się z ustaleniami poczynionymi przez Sąd I instancji i tak:

W zakresie ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę na osobie powoda:

Powód w toku procesu sprecyzował, że odpowiedzialność pozwanej opiera się na zasadzie winy. Jak wynika z uzasadnienia wyroku również taką odpowiedzialność przyjął Sąd Rejonowy. Należy jednak zwrócić uwagę, że Sąd nie jest związany stanowiskiem stron co do zasady odpowiedzialności jednaj z nich. Sąd Rejonowy powinien rozważyć czy pozwana w ogóle odpowiada za szkodę powoda, a jeżeli tak, to na jakich zasadach.

W przypadku przyjęcia odpowiedzialności na zasadzie winy wykazane być powinny wszystkie przesłanki odpowiedzialności deliktowej: zdarzenie, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na określonej zasadzie, oraz szkoda i związek przyczynowy między owym zdarzeniem a szkodą. Podstawowe znaczenie ma określenie zdarzenia, za które podmiotowi przypisywana jest odpowiedzialność oraz jakie okoliczności pozwalają albo uniemożliwiają uznanie go za czyn zawiniony. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż stroną obowiązana jest (...) Zakład Usług (...) w G. będący spółką z ograniczoną odpowiedzialnością, do czego Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku w ogóle się nie odniósł. Jeżeli odpowiedzialność pozwanej ma być oparta na zasadzie winy, to koniecznym jest wykazanie jej elementów: obiektywnego i subiektywnego. Obiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań niezgodnych z przepisami prawa lub określonymi regulami etycznymi. Natomiast składnik subiektywny wyraża się w uznaniu za zawinione zachowań rozmyślnie wyrządzających szkodę oraz niedbalstwa. Ustalenie bezprawności zachowania polega na zakwalifikowaniu czynu sprawcy jako zakazanego, na podstawie norm określonych przez system prawny. Doktryna i judykatura, wyznaczając bardzo szeroki zakres pojęcia bezprawności, kieruje się głównie dążeniem do zapewnienia naprawienia szkody w sytuacjach, gdy została ona wyrządzona zachowaniami powszechnie

uznawanymi za naganne. Stąd za bezprawne należy kwalifikować czyny zakazane przez przepisy prawne obowiązujące w Polsce, bez względu na ich źródła. Nadto deliktu można dopuścić się z winy umyślnej bądź nieumyślnej.

Mając powyższe rozważania na uwadze należy stwierdzić, że wskazane okoliczności nie zostały w sprawie wyjaśnione. Sąd I instancji poprzestał na zeznaniach świadków, przy czym świadkowie zawnioskowani przez powoda twierdzili, iż waga transportowanych elementów przekraczała dopuszczalne normy, zaś świadkowie pozwanej temu zaprzeczali. Sąd w żaden sposób tej okoliczności nie zweryfikował. Tymczasem jest to kluczowa kwestia, bowiem od rozstrzygnięcia czy normy, przepisy BHP były naruszane u pozwanej, zależy ustalenie osób odpowiedzialnych za ten stan rzeczy. Nic nie stało na przeszkodzie aby Sąd zwrócił się do pozwanej o dokumenty dotyczące parametrów elementów obudów używanych przez pozwaną w okresach, kiedy elementy te były transportowane przez powoda w brygadzie transportowej. W szczególności chodzi o ustalenie ciężaru tych elementów, bowiem mało prawdopodobnym jest aby świadkowie z dokładnością do kilku kilogramów byli w stanie określić ich ciężar. W aktach sprawy znajduje się co prawda pismo pozwanej w tym przedmiocie (k.195 akt), ale nie załączono do niego żadnych dokumentów uprawdopodobniających wskazane w nich dane. Nadto należało dążyć (choćby poprzez zażądanie od pozwanej ksiąg raportowych, szychtownic itp.dokumentów) do sprecyzowania ile razy powód w spornym okresie świadczył pracę w brygadzie transportowej. Wreszcie w sprawie nie zebrano żadnych dokumentów na okoliczność współpracy pozwanej z kopalnią (zakładem górniczym), na rzecz której były wykonywane przez pozwaną prace. W szczególności chodzi o umowy zawarte pomiędzy tymi podmiotami w okresie zatrudnienia powoda (w tym umowy handlowe), bądź inne dokumenty, z których wynika odpowiedzialność poszczególnych podmiotów za nieprawidłowości mogące wystąpić w czasie prowadzenia prac. Chodzi tu między innymi o kwestię budowy - wydłużania torów kolejki służącej do transportu materiałów do przodka, w tym również o dokumenty (schematy) obrazujące odległość torów kolejki od przodka i miejsca załadunku - rozładunku. Z zebranego materiału nie wynika nawet kto nadzorował prace powoda: czy były to osoby zatrudnione przez pozwaną, czy pracownicy kopalni, na rzecz której prace (roboty , usługi) świadczyła pozwana. Dopiero tak zebrany materiał dowodowy pozwalałby ocenić jak faktycznie wyglądała praca powoda u pozwanej i czy w jej trakcie naruszane były przepisy BHP, jeżeli tak, to jakie, przez kogo i na czym polegało zdarzenie wyrządzające szkodę u powoda.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę zgromadzi dokumenty, o których mowa wyżej. Jeżeli znajdzie taka potrzeba uzupełniająco przesłucha świadków i powoda na okoliczności jak wyżej. W następnej kolejności (po zgromadzeniu wskazanych dokumentów) Sąd Rejonowy rozważy podstawę odpowiedzialności strony pozwanej, a mianowicie czy stanowi ją art.415 k.c., jak wskazywał powód, czy art.435 k.c.. W przypadku przyjęcia odpowiedzialności z art.415 k.c., Sąd rozważy dowód z opinii biegłego ds. BHP celem wyjaśnienia czy pozwana (jej pracownicy) dopuściła się naruszenia przepisów BHP w okresie kiedy powód świadczył pracę w brygadzie transportowej, jeżeli tak to jakich; jakie przepisy z zakresu BHP obowiązywały też powoda podczas wykonywania pracy, czy powód naruszał obowiązujące go przepisy. Dopiero tak uzupełniony materiał dowodowy pozwoli ustalić czy pozwana odpowiada za szkodę na osobie powoda. Jeszcze raz należy podkreślić, że w przypadku art.415 k.c., działanie bądź zaniechanie pozwanej musi być zawinione. Ciężka praca, która niewątpliwie cechuje pracę górnika, nawet jeżeli spowodowała szkodę u powoda, nie daje podstaw do obciążania odpowiedzialnością pracodawcy, jeżeli nie znajdujemy winy w jego działaniu bądź zaniechaniu, a odpowiada on na zasadzie art.415 k.c..

W następnej kolejności Sąd Rejonowy rozważy czy pozwana ponosi w pełnym zakresie odpowiedzialność za stan zdrowia powoda (powód twierdzi, że przyjmując się do pracy u pozwanej był osobą zdrową) i w ramach tego Sąd odniesie się również do dokumentów wskazywanych przez powoda w apelacji (orzeczeń lekarskich wydawanych w związku z badaniami okresowymi i kontrolnymi). Wyliczenie procentowe odpowiedzialności pozwanej, tak jak zrobił to Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku, nie znajduje uzasadnienia w obowiązującym porządku prawnym.

W zakresie żądania odszkodowania z art . 444 § 1 kc.

Zgodnie z art. 444 § 1 kc w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. Na żądanie poszkodowanego zobowiązany do naprawienia szkody powinien wyłożyć z góry sumę potrzebną na koszty leczenia, a jeżeli poszkodowany stał się inwalidą, także sumę potrzebną na

koszty przygotowania do innego zawodu. W razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się kompensaty wszelkich kosztów wywołanych tym stanem. Obowiązek kompensaty kosztów obejmuje wszelkie koszty wywołane uszkodzeniem ciała lub rozstrojem zdrowia, a więc wszystkie niezbędne i celowe wydatki, bez względu na to, czy podjęte działania przyniosły poprawę zdrowia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2008 r., sygn. II CSK 425/07). W szczególności będą to koszty leczenia, a więc wydatki związane z postawieniem diagnozy, terapią i rehabilitacją poszkodowanego. Ich zakres nie może ograniczać się do wydatków kompensowanych w ramach powszechnego ubezpieczenia zdrowotnego, lecz powinien obejmować koszty działań, podjętych z uzasadnionym - zważywszy na aktualny stan wiedzy medycznej - przekonaniem o spodziewanej poprawie stanu zdrowia poszkodowanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., sygn.II CKN 1018/00, LEX nr 75352).

Kosztami tymi będą również: koszty transportu, koszty odwiedzin osób bliskich (por. wyrok Sądu Najwyższego z 7 października 1971 r., w sprawie II CR 427/71), koszty szczególnego odżywiania i pielęgnacji w okresie rekonwalescencji (por. uchwała Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1975 r., w sprawie PRN 2/75, wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 1973 r., sygn. II CR 194/73), koszty nabycia specjalistycznej aparatury rehabilitacyjnej, koszty przyuczenia do wykonywania nowego zawodu. Takimi kosztami będą również wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, środki lokomocji, mieszkanie, zmiany diety itp.

Poniesienie kosztów leczenia w rozumieniu art. 444 § 1 kc powinno być wykazane przez powoda i zweryfikowane przez Sąd. Tymczasem Sąd I Instancji w ogóle nie odniósł się do kwestii czy a jeżeli tak, to jakie wydatki powód poniósł z tytułu uszkodzenia ciała (rozstroju zdrowia). Ta kwestia w ogóle nie została przez Sąd wyjaśniona. Odszkodowanie z art.444 k.c.w żadnym razie nie może być ustalane w oparciu o art. 11 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (t.j.Dz.U.z 2015, poz.1242). Zresztą Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się nawet do kwestii czy w przypadku powoda mamy do czynienia z uszkodzeniem ciała czy rozstrojem zdrowia. Tymczasem mianem uszkodzenia ciała określa się takie przypadki naruszenia integralności fizycznej człowieka, które polegają na zniszczeniu (zerwaniu ciągłości) jego tkanek lub organów (np. rany, pozbawienie części ciała). Uszkodzenie ciała często pociąga za sobą rozstrój zdrowia, który może jednak powstać także z innych przyczyn. Polega on na wywołaniu dysfunkcji organizmu człowieka przez doprowadzenie do zakłócenia funkcjonowania jego poszczególnych układów i systemów (np. układu pokarmowego, systemu nerwowego).

Wobec powyższego Sąd Rejonowy przy ponownym rozpoznaniu sprawy uzupełniająco przesłucha powoda na okoliczność poniesionych przez niego kosztów, a także zobowiąże go do udowodnienia, a przynajmniej uprawdopodobnienia swoich twierdzeń, np.poprzez złożenie faktur, rachunków, dowodu z zeznań świadków itp.

W zakresie żądania zadośćuczynienia (art.445 k.c.):.

W przypadku żądania zadośćuczynienia koniecznym jest ustalenie wystąpienia po stronie powoda krzywdy w rozumieniu art.445 k.c. Krzywda, której naprawienia może domagać się podmiot na podstawie art. 445 k.c., stanowi niemajątkowy skutek naruszenia dóbr osobistych, wywołany uszkodzeniem ciała, rozstrojem zdrowia, pozbawieniem wolności lub skłonieniem za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządному. Ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. W żadnym razie ustalony stopień utraty zdrowia nie jest równoznaczny z rozmiarem krzywdy i wielkością należnego zadośćuczynienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2005 r., w sprawie I PK 47/05). Przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości, a także stopnia winy sprawcy i jego zachowania po dokonaniu naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2004 r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 1978 r., sygn.IV CR 510/77).

Sąd Rejonowy nie wyjaśnił na czym polega krzywda powoda, jaki jest jej zakres, a także czy, a jeżeli tak, to w jakiej części powinna być zrekompensowana przez pozwaną. Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę ustali, po uzupełniającym przesłuchaniu powoda, czy, a jeżeli tak to w jakim zakresie powód wykazał krzywdę i czy odpowiedzialność za nią ponosi strona pozwana. Oceniając krzywdę powoda, Sąd Rejonowy weźmie również pod uwagę opinię biegłych neurologa i traumatologa z marca 2015 roku, kiedy biegli stwierdzili, że „odnośnie dolegliwości odczuwanych obecnie przez powoda uważamy, że są one znośne i mają charakter umiarkowany, a po planowanym zmniejszeniu masy ciała powinny ulec wyraźnemu zmniejszeniu” (strona 4 opinii – k.304 akt).

Dopiero tak uzupełnione postępowanie dowodowe pozwoli rozstrzygnąć czy pozwana odpowiada za szkodę u powoda, jeżeli tak, to na jakich zasadach i w jakim zakresie.

Sporządzając na wniosek stron uzasadnienie wyroku, Sąd I instancji będzie miał na uwadze treść art. 328 § 2 k.p.c. Należy przypomnieć, że wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku w rozumieniu art. 328 § 2 k.p.c. polega na wyjaśnieniu, dlaczego sąd zastosował określony przepis i w jaki sposób wpływa on na treść rozstrzygnięcia, a więc jakie elementy stanu faktycznego uzasadniają zastosowanie tego przepisu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 czerwca 2001 roku w sprawie I PKN 498/00 i z dnia 29 maja 2008 roku w sprawie II CSK 39/08).

Na mocy art. 386 § 4 k.p.c. Sąd II instancji uchylił zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo i sprawę w tej części przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w T. G., pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach w postępowaniu odwoławczym, bowiem Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy, a wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego praktycznie w całości.

(-) SSO Jolanta Łanowy (-) SSO Teresa Kalinka (-) SSR (del.) Renata Stańczak (spr.)

Sędzia Przewodniczący Sędzia